

Temat tygodnia: Dziecięce przyjaźnie

Grupa:4, Biedronki

Czas realizacji: 1-5.06.2020

1.Dzień Dziecka (1.06.2020)

1.Słuchanie wiersza A.Widzowskiej „Dzieci na Ziemi”

● Posłuchaj wiersza A. Widzowskiej *Dzieci na Ziemi*. Opowiedz o dzieciach. Pokoloruj rysunki.

Na kuli ziemskiej bawią się dzieci,
cieplutkie słońko dla nich wciąż świeci,
a księżyc mruga oczkiem na niebie
do wszystkich dzieci, również do ciebie.

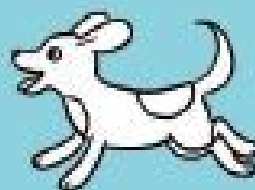
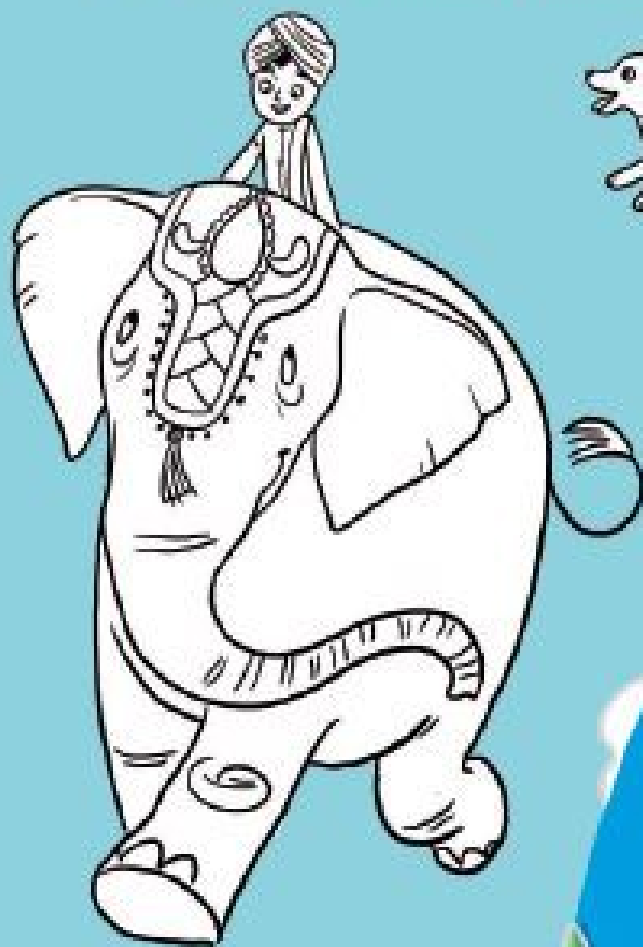
Zulu z Afryki chodzi po drzewach,
a Chinka Inka jak ptaszek śpiewa.
Eskimos Bubu gra w piłkę z foką,
na słoniu jeździ Hindus Namoko.



Dzieci się różnią kolorem skóry,
jednak są dumne ze swej kultury.
I choć w dziwacznych mówią językach,
pragną się bawić, tańczyć i brykać!



Inka i Zulu, Bubu, Namoko
chcą być kochane, śmiać się szeroko,
jeść smakołyki, dbać o zwierzęta,
a zamiast wojen mieć tylko święta!
– Niech wam się spełnią wszystkie marzenia –
tak, robiąc obrót, powiada Ziemia.



2. Pytania do wiersza:

– Czego pragną dzieci na całym świecie?

– Co to znaczy, że pragną pokoju i życia w zgodzie i przyjaźni?

3. Słuchanie piosenki *Święto dzieci*

*I. Dzisiaj święto wszystkich dzieci,
niech nam pięknie słońce świeci.*

*O, jak ptaki dziś śpiewają,
tak życzenia nam składają*

*Ref.: Weźmy się wszyscy za ręce w kole,
podskoczmy w górę, klaśnijmy w dłonie.*

*Na palcach wnieśmy się wesóło
i zróbmy mały obrót wkoło*

*II. Wszyscy śmieją się od rana,
każda buzia roześmiana.*

Czar zabawy dziś panuje.

Każde serce się raduje.

4. Rozmowa na temat piosenki:

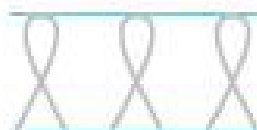
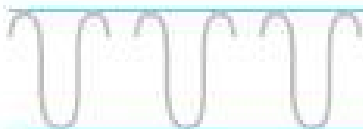
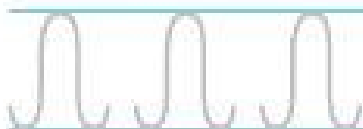
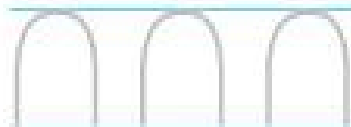
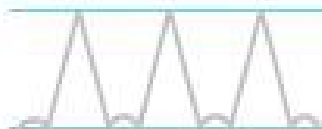
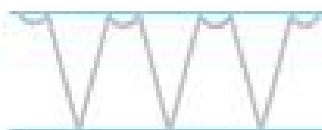
– O czym święcie jest piosenka?

– Jak nazywa się to święto?

– Jak bawią się dzieci?








– Jak wyglądają ich buzie?

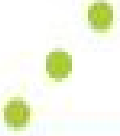
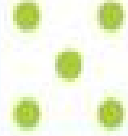


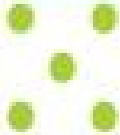

● Rysuj szlaczki – po śladach i samodzielnie.









- Uzupełnij tabelki – narysuj odpowiednie elementy.

| | | |
|---|---|---|
| ○ | + | × |
| | × | ○ |
| × | | + |

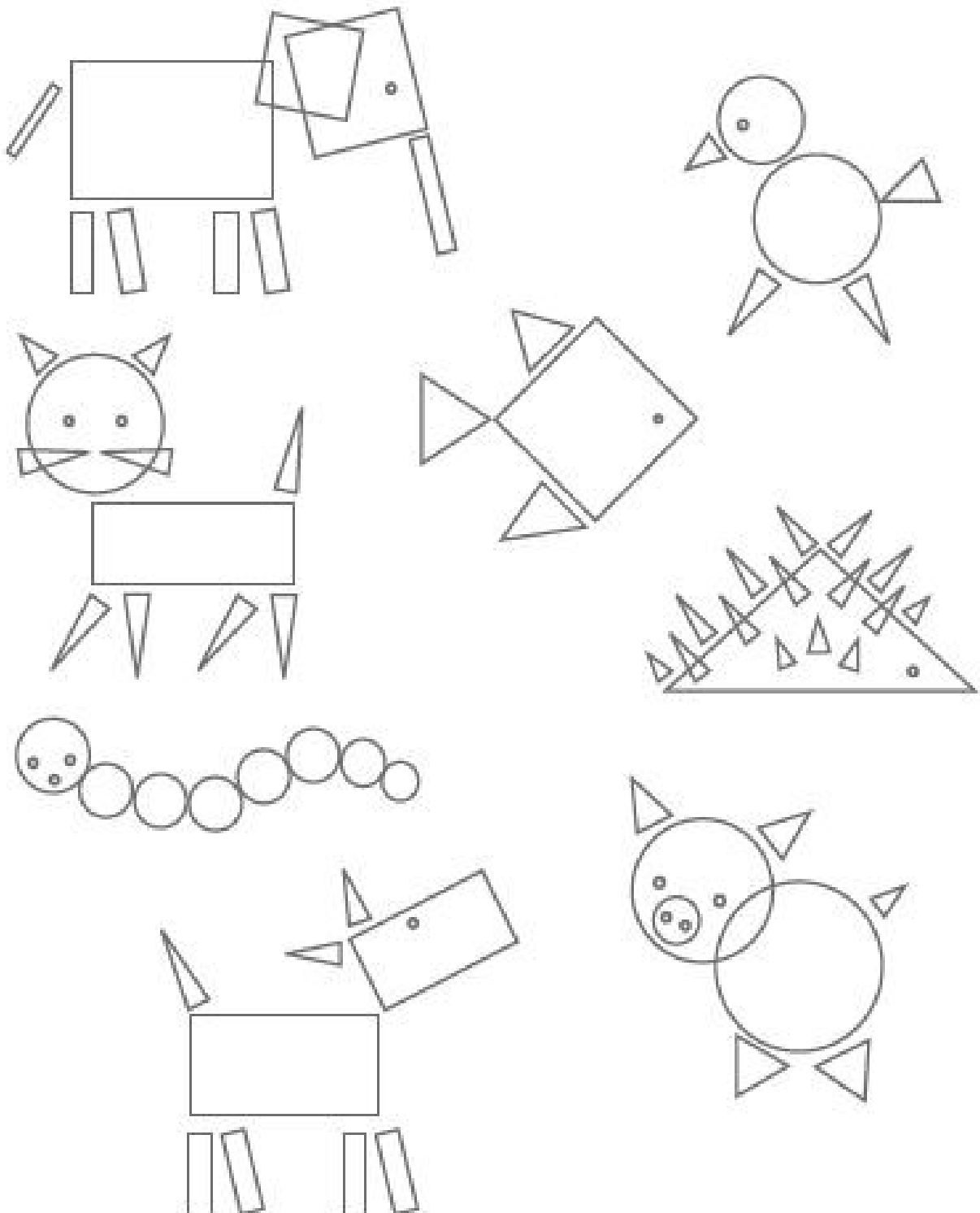
| | | |
|--|--|--|
|  |  |  |
| |  |  |
| |  |  |

| | | |
|---|---|---|
|  |  |  |
| |  |  |
| |  | |

| | | |
|---|---|---|
|  |  |  |
| |  |  |
| | |  |

2. Każdy chce mieć przyjaciela (2.06.2020)

- Pokoloruj rysunki składające się z figur według podanego kodu.



2. Słuchanie opowiadania D. Wawilow „Chcę mieć przyjaciela”

W piątek Julka obudziła się jakaś smutna. Aż do obiadu nie chciała się bawić ani rysować, ani biegać z Ciapką, tylko stała przy oknie i myślała. A przy obiedzie powiedziała do mamy:

– Wam to dobrze! Ty masz tatę, tata ma ciebie, Wojtek ma Ciapka, Ciapek ma Wojtka, a ja? Nic!

– Masz mnie i tatę, Wojtka i Ciapka – powiedziała mama. – To mało?

– Mało! – potrząsnęła głową Julka. – Ja chcę mieć przyjaciela!

I nie czekając na deser, chociaż miała być szarlotka z kremem, poszła na podwórko.

*Na podwórku było prawie pusto. Tylko na ławce siedziała Ania, z którą nikt się nigdy nie bawił, a na trzepaku wisiały głowami do dołu Kasia i Dominika. Julka podeszła do nich i powiedziała: –
Cześć! Chcecie być moimi przyjaciółkami?*

– Ja nie – powiedziała Kasia. – Ja jestem przyjaciółką Dominiki.

– Ja też nie – powiedziała Dominika. – Ja jestem przyjaciółką Kasi. Chyba że... że coś nam przyniesiesz!

– Co? – spytała Julka.

*– Lalkę – odpowiedziała Kasia. – Taką z długimi włosami. – I wózek dla lalki – dodała Dominika. –
I ubranka.*

– I wtedy będziecie się ze mną bawić? – ucieszyła się Julka. – To już idę!

Pobiegła do domu, wzięła wózek z Petronelą i ubrankami, a na wszelki wypadek irysy miętowe. Kasia i Dominika już czekały przed drzwiami. Zaczęła się zabawa. Najpierw poszły z Petronelą na spacer. Kasia była mamą, Dominika tatą, a Julka sąsiadką. Potem poszły z Petronelą do doktora. Kasia była panią doktor, Dominika pielęgniarką, a Julka sprzątaczką. Potem poszły z Petronelą do teatru i Kasia była tancerką, Dominika piosenkarką, a Julka nikim.

– Ja się tak nie bawię! – powiedziała Julka. – Miałycie być moimi przyjaciółkami! Jak tak, to sobie pójdę razem z Petronelą!

– A weź sobie tę swoją pokrakę! – Dominika rzuciła Petronelę daleko na dróżkę. – Mam sto razy ładniejszą w domu! – I te swoje irysy! – dodała Kasia i rzuciła na ziemię torebkę po cukierkach. – Wcale nie były dobre! – Fora ze dwora! – zawołały obie.

Julka pokazała im język, poszła do piaskownicy i zaczęła grzebać patykiem w piasku. „Wstrętne dziewczyny! Nie chcą się ze mną przyjaźnić. Dlaczego? Wezmę ucieknę do Afryki! – myślała. – Kupię sobie małpkę i wszyscy mi będą zazdrościć!”.

– Masz, to twoje – rozległ się cichy głosik. Koło piaskownicy stała Ania, z którą nikt nigdy nie chciał się bawić. Julka wzięła od niej Petronelę i ubranka i rzuciła na ziemię. Ania postąpiła jeszcze chwilkę i odeszła. „Jak przyjadę z Afryki z moją przyjaciółką małpką – pomyślała Julka – to zbuduję dla nas piękny pałac – i zbudowała z piasku pałac – i posadzę dookoła niego piękny

ogród – i posadziła ogród z trawy i mleczy – i będziemy tam mieszkać, i wszyscy będą nam zazdrościć!”.

– *Fiuu!* – gwizdnęło jej coś nagle nad uchem i Julka ze strachu jak struś schowała głowę w piasek. To znaczy wcale tego nie chciała, ale tak wyszło. Kiedy się podniosła, wypluwając piasek i wytrząsając go z nosa i uszu, zamiast pałacu był dół, a przy piaskownicy stał wstrętny Duży Grzesiek ze swoją wstrętną procą i rechotał na cały głos. (...) Julka zamknęła oczy, otworzyła usta i już miała rozplakać się tak głośno, żeby wszyscy ją usłyszeli (...), kiedy nagle usłyszała „Łup!”, a potem „Ciach!”, a potem „Łubudubu! O rany!”. Zamknęła więc szybko usta, otworzyła oczy i zobaczyła, że po Grześku nie zostało nawet śladu, a przed piaskownicą, na wspaniałym odrapanym rowerze siedzi Rudy Mikołaj i rękawem wspaniałej kurtki wyciera wspaniały podrapany nos.

– *Jak cię kiedyś zaczepi – powiedział Mikołaj – to mnie zawołaj! Zrobię go na szaro w malinowe ciapki!*

– *Dobra!* – obiecała Julka. – *Chcesz być moim przyjacielem? Mikołaj zastanowił się i powiedział:*

– *Czemu nie.*

– *I będziesz się ze mną bawił?*

– *Czemu nie.*

– *I powozisz mnie na rowerze?*

– *Czemu nie. Wsiadaj.*

Przejechali się dwa razy dookoła piaskownicy, jeden raz dookoła trzepaka i dwa razy dookoła śmietnika. Mikołaj właśnie chciał pokazać Julce, jak się jedzie bez trzymanki z nogami na kierownicy, kiedy z okna na pierwszym piętrze wychyliła się głowa Dużego Grześka i rozległ się wrzask: – Rudy, do budy! Rudy ożenił się z Julką! Mąż i żona, mąż i żona, mąż i żona, bez ogona! Od razu w oknie na trzecim piętrze pokazała się jeszcze jedna głowa, na piątym piętrze jeszcze jedna, a na parterze – trzy. Uszy Mikołaja zrobiły się czerwone jak lizaki.

– *Zejdź z roweru – powiedział cicho do Julki. – Muszę poprawić łańcuch. Julka zeszła, a Mikołaj nacisnął pedały i w jednej chwili zniknął z podwórka (...).*

– *Mikołaj! Mikołaj!* – zawołała Julka i spróbowała go dogonić, ale upadła tylko i stłukła sobie kolano. (...)

– *Masz, przyłóż sobie babkę – usłyszała nagle. – Od razu krew ci przestanie lecieć.*

To Ania, z którą nikt nie chciał się bawić, stała przed nią i podawała jej listek.

– *Odczep się ode mnie, słyszysz?! – wrzasnęła Julka. – Czego za mną łazisz!*

Ania skuliła się i powoli, ze spuszczoną głową, odeszła.

– *Poczekaj!* – zawołała za nią Julka. – *Ja tylko tak powiedziałam! Wstała i, kulejąc, podeszła do Ani. – Dlaczego właściwie nikt się z tobą nigdy nie bawi? – zapytała.*

- Nie wiem – westchnęła Ania. – Może dlatego, że noszę okulary.
- Agata też nosi.
- To może dlatego, że nie umiem grać w gumy. Zawsze mi się nogi plączą.
- Joaśce też się plączą.
- No to może dlatego, że mam brzydkie imię: Ania, bania, proszek do prania...
- A mnie się podoba: Anka – sasanka – krakowianka!

Ania uśmiechnęła się.

- Mam gumę z motylkiem. Chcesz połowę?
- Aha. Tylko chodźmy na trzepak. Najlepiej jest żuć gumę na trzepaku.

Usiadły na trzepaku, machały nogami i żuły gumę. Potem robiły z gumy balony (...). Potem pobiegly na huśtawkę i huśtały się (...). Potem grały w klasy i rzucały patykami (...). A potem umówiły się na jutro i poszły do domu. I następnego dnia, w sobotę, Julka obudziła się wesółą

3. Rozmowa na temat opowiadania:

- Dlaczego Julka obudziła się pewnego dnia smutna?
- Jak miały na imię dziewczynki, z którymi chciała się zaprzyjaźnić?
- Kiedy Kasia i Dominika miały zostać przyjaciółkami Julki?
- Jak wyglądały zabawy dziewczynek? Dlaczego Julka się zbuntowała?
- W jaki sposób zareagowały Kasia i Dominika? Kto przyniósł Julce rozrzucone zabawki?
- W jaki sposób Julka zachowała się w stosunku do Ani? Co zbudowała Julka w piaskownicy?
- Kto i w jaki sposób zepsuł pałac z piasku? Jak miał na imię chłopiec, który stanął w obronie Julki?
- Czy został jej przyjacielem? W jaki sposób się bawili? Co spowodowało, że Mikołaj uciekł z podwórka?
- Kto przyszedł Julce z pomocą, kiedy stłukła kolano? W jaki sposób dziewczynka zachowała się w stosunku do Ani?
- Dlaczego nikt nigdy nie bawił się z Anią?
- Czy, waszym zdaniem, to są wystarczające powody, aby kogoś nie lubić?
- Co robiły Julka z Anią? Dlaczego następnego dnia Julka obudziła się wesółą?

4. Przyjrzyj się ilustracjom zamieszczonym poniżej. Opowiedz, jak Dzieci spędzają czas wolny z przyjaciółmi. Co Ty najbardziej lubisz robić ze swoim przyjacielem?







3. Nie lubimy być sami (3.06.2020)

- Policz rysunki, na których są dzieci zwrócone w lewą stronę. Potem policz rysunki, na których są dzieci zwrócone w prawą stronę. Połącz rysunki dzieci z ich cieniami.



2. Słuchanie wiersza J. Koczanowskiej „Przyjaciół”.

*Nie musisz mieć przyjaciół stu,
nie musisz mieć dziesięciu,
wystarczy byś jednego miał,
a to już wielkie szczęście.*

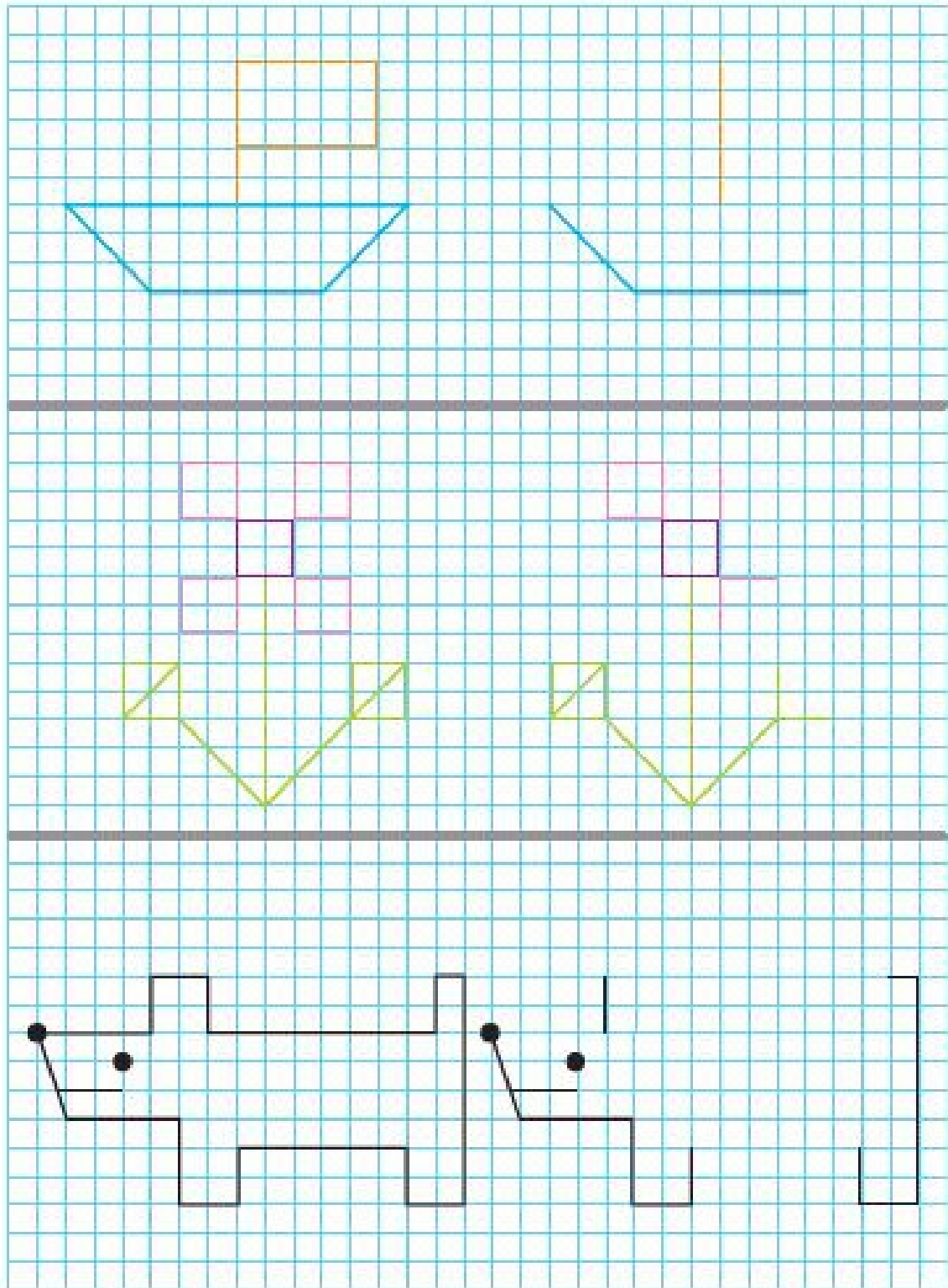
*Przyjaciół to jest taki ktoś,
kto zawsze cię zrozumie,
gdy dobrze jest – to cieszy się,
gdy źle – pocieszyć umie*

*Przyjaciół to jest taki ktoś,
kto nigdy nie zawiedzie,
a poznasz go, bo z tobą jest,
gdy coś się nie powiedzie.*

3. Dobierz w pary elementy stroju zamieszczone poniżej



- Obejrzyj wzory, które są po lewej stronie kartki. Dokończ rysować wzory po prawej stronie kartki.



Wysłuchaj fragmentu opowiadania: „Drzewo marzeń”

Pewnego razu okazało się, że na podwórku wyrosło nowe drzewko. Nazwaliśmy je Drzewkiem Marzeń. Każdy mógł znaleźć na nim wszystko, o czym marzył. Drzewko miało wiele gałązek. Na każdej rosło mnóstwo rozmaitych rzeczy...

- na pierwszej było pełno ciastek z kremem dla łakomczuchów
- na drugiej były lalki i wstążki dla małych dziewczynek
- na trzeciej wisiały różne książki z obrazkami
- na czwartej....
- Co mogło wisieć na kolejnych gałązkach?

- Posłuchaj fragmentu opowiadania Z. Beszczyńskiej *Drzewko marzeń*. Uzupełnij obrazek przedstawiający drzewo rysunkami tego, o czym marzysz. Opowiedz o swoich marzeniach. Dokończ kolorować obrazek.



4. Niby tacy sami, a jednak inni (4.06.2020)

1. Przyjrzyj się ilustracjom zamieszczonym poniżej. Zobacz, gdzie mieszkają Dzieci. Czy domy Dzieci różnią się czymś od Twojego domu?









2. Rozwiązywanie zagadek:

*Ma zmarznięty z zimna nosek
ten malutki... (Eskimosek)*

*Nie jadł śliwek ni malinek
ten mały, czarny... (Murzynek)*

*Czy widzicie tego skośnookiego chłopczyka?
Ma żółtą cerę. To syn pana... (Chińczyka)*

*Ta dziewczynka to Olka,
ona tak jak i wy – ... (Polka)*

3. Słuchanie wiersza M. Terlikowskiej *Kolorowe koła*.

*Spójrzcie uważnie dokoła,
wszędzie są kule i koła.
Kół co niemiara, kul co niemiara.
Jest koło! Tarcza zegara.
Wesoło koła turkocą
pod starodawną karocą.*

*Kulę każdy nadmucha –
od babci do malucha.
Zrobimy z mydła pianę
i będą bańki mydlane.
Ojej, przepraszam, omyłka.
To już nie bańka – to piłka.
Tu mamy kulę armatnią,
niemodną wprowadźcie ostatnio.
Sypią się kule, kuleczki,
wiśnie, a może porzeczeki.
Nitka, na nitce kulki
Na drogach świecą się jasno,
błysną i gasną, błysną i gasną.
A tutaj koło przy kole:
wagon, semafor – to kolej.
A kiedy kół jest tak dużo,
po prostu pachnie podróżą.
Czyje korale? – Urszulki.
Balon
to kula z gondolą.
Lećmy!
Państwo pozwolą.
W balonie było przyjemnie,
lecz pora wracać na Ziemię.
Noc właśnie Ziemię otula.
A Ziemia – to co?
Też kula. (...)*

4. Rozmowa na temat wiersza:

-Jakie przedmioty w kształcie koła zostały wymienione w wierszu?

-Jakie przedmioty w kształcie kuli zostały wymienione w wierszu?

5. Pokoloruj obrazki zamieszczone poniżej. Jak myślisz, skąd pochodzą Dzieci?



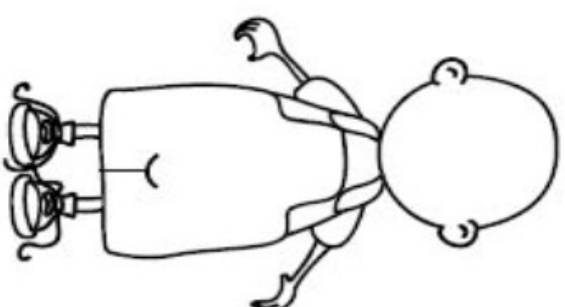
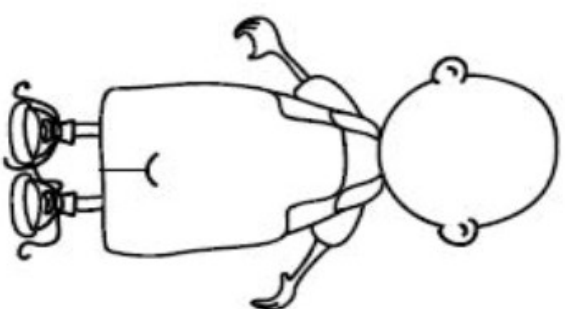
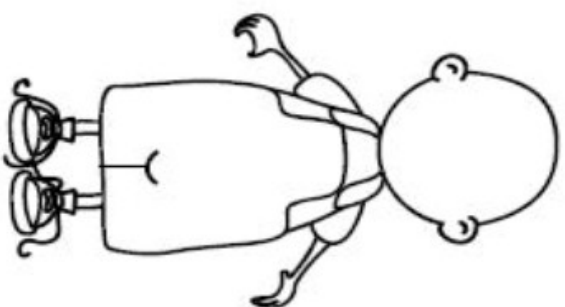
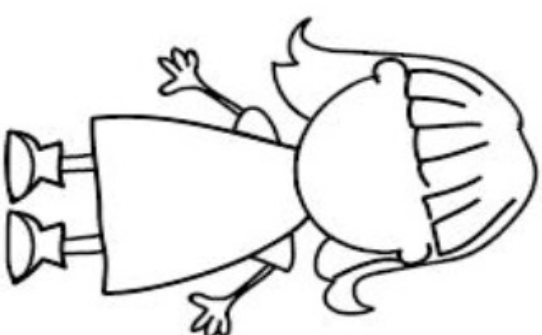
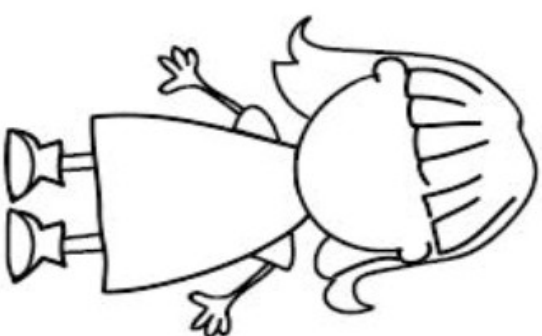
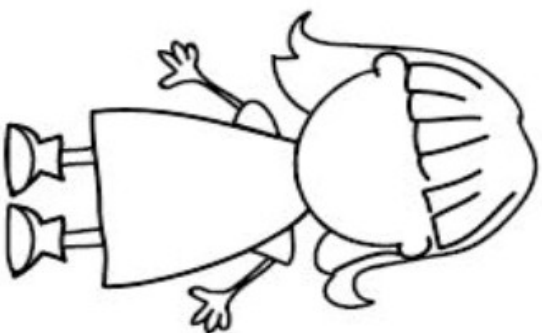


5. Wspólne zabawy (5.06.2020)

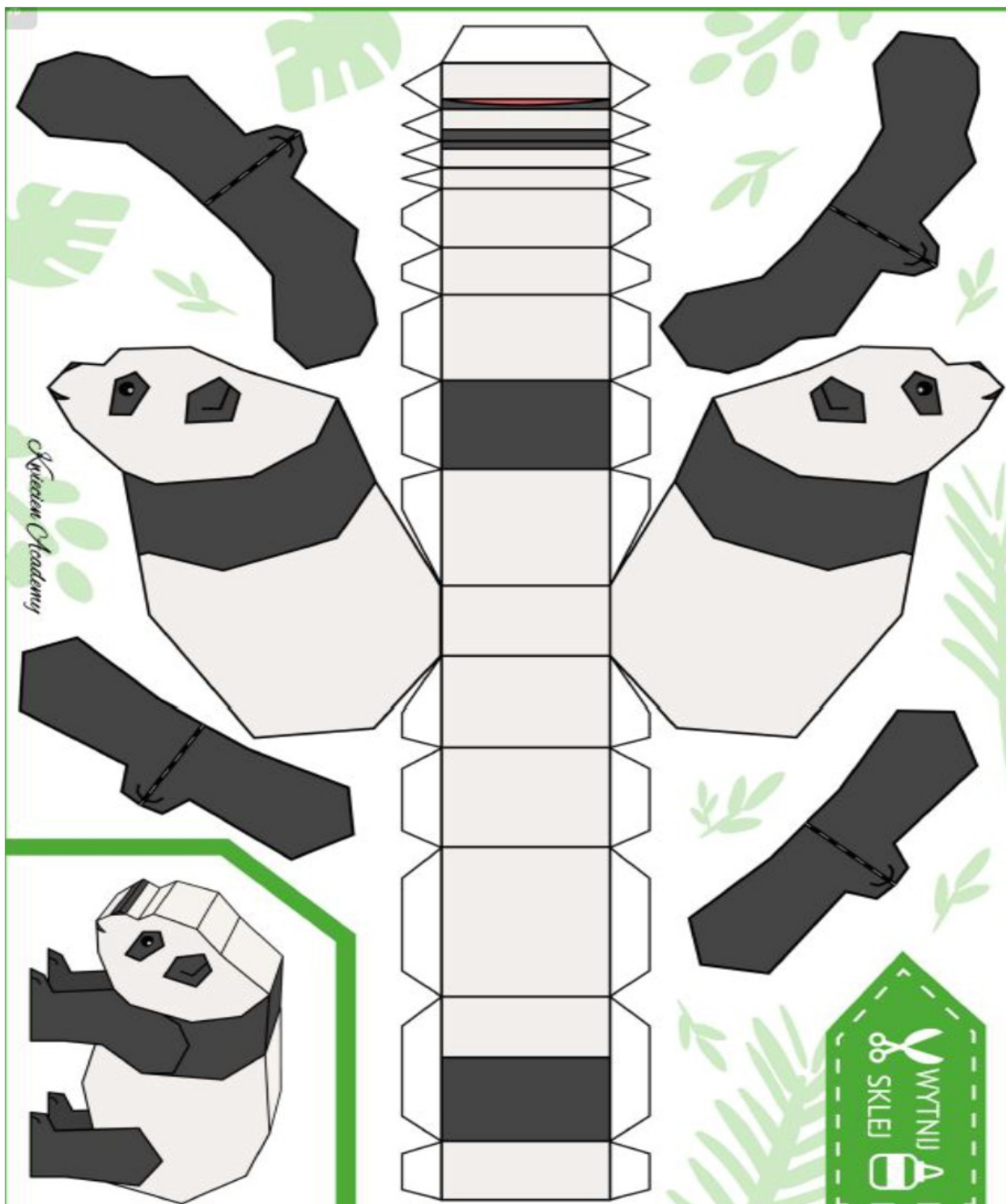
1. Przyjrzyj się ilustracjom zamieszczonym poniżej, zastanów się, jakie emocje towarzyszą Dzieciom. Kiedy Ty jesteś smutna(a), wesoła(a), przestraszona(a)?



Polecenie: Dokończ obrazki tak, aby każda postać wyglądała inaczej.



3. Wykonanie pracy plastycznej: wybierz zwierzątko zamieszczone poniżej, następnie wytnij i sklej obrazek. Zastanów się, jak nazwałbyś zwierzątko.





WYTNIJ
SKLEJ

